

Sygn. akt IV KK 391/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziielewicz

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2015 r.,  
sprawy **W. M.**

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 24 czerwca 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 17 marca 2014 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami  
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

### UZASADNIENIE

W wyniku uwzględnienia apelacji Prokuratora Rejonowego, wniesionej na niekorzyść W. M., Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z dnia 17 marca 2014 r., i uchylił warunkowe zawieszenie kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec W. M.

Od w/w wyroku Sądu Okręgowego kasację złożył obrońca skazanego W. M.  
**i zarzucając:**

- naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na obrazie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy rozpoznania sprawy w granicach środka odwoławczego oraz zaniechanie rozważenia wszelkich wniosków i zarzutów apelacji, a to poprzez nierozważenie przez Sąd odwoławczy wszelkich okoliczności przemawiających za utrzymaniem w mocy wyroku Sądu

Rejonowego, w szczególności okoliczności dotyczących osoby skazanego w tym okoliczności przyjętych przez Sąd pierwszej instancji i wskazanych na k. 14 i 15 uzasadnienia wyroku tego sądu, jak również poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy szczegółowego wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czym kierował się Sąd odwoławczy uchylając wyżej opisany wyrok Sądu Rejonowego w zakresie punktu IV poprzestając wyłącznie, na lakonicznym stwierdzeniu, że *„znaczna ilość posiadanych narkotyków (...), a ponadto fakt udzielenia narkotyków przez oskarżonego innym osobom, wskazują na bardzo znaczny stopień demoralizacji oskarżonego”*, które to okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, nie dają podstaw do pozytywnej prognozy kryminologicznej oraz zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności;

- naruszenie przepisów prawa procesowego polegające na obrazie art. 241 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie oceny prognozy kryminologicznej skazanego, w szczególności poprzez zaniechanie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania oraz zatrudnienia skazanego, a to w celu ustalenia okoliczności tj. postawy skazanego, właściwości i warunków osobistych skazanego, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania skazanego po popełnieniu przestępstwa.

Powyższe rażące naruszenia prawa procesowego, zdaniem Autora kasacji, mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to z uwagi na okoliczność że pominięcie przez Sąd odwoławczy szeregu okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, jak również zaniechanie przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego spowodowało, że Sąd odwoławczy w sposób niedostateczny rozpoznał sprawę i uzasadnił wydane orzeczenie. Powyższe, według skarżącego, w sposób oczywisty powoduje, że w razie prawidłowego rozpoznania sprawy, prawidłowego zgromadzenia materiału dowodowego oraz prawidłowego uzasadnienia wydanego orzeczenia, rozstrzygnięcie mogło być inne od zaskarżonego. Podnosząc te zarzuty autor kasacji **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację, **wniósł** o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zgodnie z treścią przepisu art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k. To zawężenie kontroli zaskarżonego wyroku, w związku z wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zobowiązuje autorów kasacji do precyzyjnego formułowania zarzutów, jak też ich powiązania z argumentacją zawartą w uzasadnieniu kasacji. Nie bez racji ustawodawca w art. 526 § 2 k.p.k. wprowadził tzw. przymus adwokacki przy sporządzaniu kasacji. Przymus ten wynika z potrzeby zapewnienia odpowiedniego poziomu sporządzanych i wnoszonych kasacji. Uwagę tę poczyniono tylko dlatego, iż w przedmiotowej sprawie autor kasacji, formułując zarzuty obraży przepisów prawa procesowego, faktycznie kwestionuje wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz w istocie zmierza do spowodowania w postępowaniu kasacyjnym kontroli pod tym kątem ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy. Tymczasem, zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, takie postąpienie skarżącego nie może prowadzić do obejścia ustawowej regulacji podstaw kasacji i nie uprawnia Sądu Najwyższego do badania – pod pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia prawa”- w rzeczywistości zarzutu o jakim mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. tj. zarzutu rażącej niewspółmierności kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., sygn. IV KK 307/10).

Z przepisu art. 523 k.p.k., określającego podstawy kasacji, jasno wynika, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Wprawdzie przepis ten nie wyklucza podniesienia zarzutu niewspółmierności kary, wolno to jednak uczynić jedynie wówczas, gdy skarżący twierdzi, że owa niewspółmierność jest wynikiem rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego, o którym można tylko mówić wówczas, gdy sąd nie zastosował się do wynikającego z ustawy nakazu lub postąpił wbrew zakazowi ustawowemu. Owe nakazy i zakazy rozumieć należy jako nałożone przepisami prawa obowiązki zastosowania instytucji polegających na łagodzeniu bądź obostrzeniu kary. W

przypadku zaś możliwości zastosowania fakultatywnych instytucji łagodzenia (obostrzenia) kary, odstępowania od jej wymierzenia czy zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa gdy sąd wyraził zapatrywanie odmienne od prezentowanych w skardze kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1997 r., sygn. IV KK 445/96).

Z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy uzasadnił swoje rozstrzygnięcie w sposób odpowiadający wymaganiom ustawy. Uczynił to zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Co istotne, trafna jest konstatacja tego Sądu, że sposób działania W.M. wskazuje na znaczny stopień jego demoralizacji, który nie daje podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej, a w konsekwencji podjęcia decyzji co do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, mimo istniejących okoliczności łagodzących, w szczególności uprzedniej niekaralności oskarżonego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika zatem niezbicie, że zaostrenie wymierzonej kary znajduje oparcie w ogólnoprewencyjnych jej celach oraz uwzględnia potrzeby społecznego oddziaływania kary.

Wskazać też należy, iż w przedstawionej sprawie oskarżyciel publiczny w apelacji wniesionej na niekorzyść, formułując zarzut rażącej niewspółmierności kary, kwestionował zarówno jej wysokość, jak i warunkowe zawieszenie wykonania. Sąd Okręgowy z mocy art. 433 § 1 k.p.k. oraz z art. 434 § 1 k.p.k., miał zatem pełne prawo rozstrzygając w zakresie zarzutu, orzec na niekorzyść. Wbrew twierdzeniom skarżącego, żaden przepis procedury karnej nie nakłada na sąd odwoławczy obowiązku rozważenia „wszelkich okoliczności przemawiających za utrzymaniem w mocy wyroku Sądu I instancji”. Z pewnością obowiązek taki, jak błędnie interpretuje to skarżący, nie wynika z treści art. 449 k.p.k. Przepis art. 433 k.p.k. wprost wskazuje, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, rozważając jednocześnie wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym.

Brak jest również jakichkolwiek podstaw do zasadnego stwierdzenia, że orzekający w sprawie W. M. Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia przepisów art. 452 § 2 k.p.k. gdyż nie przeprowadził wywiadu środowiskowego o oskarżonym.

Zauważyć należy, iż powołany przepis nie nakłada na sąd odwoławczy obowiązku przeprowadzenia dowodów, ale daje mu taką możliwość, jeżeli sąd uzna, że zachodzi taka potrzeba, a nie jest konieczne przeprowadzenie przewodu sądowego w całości lub w znacznej części. Sąd odwoławczy ma prawo do wydania odmiennego orzeczenia co do istoty sprawy, pod warunkiem jednak, że pozwala na to zgromadzony materiał dowodowy. Sąd Okręgowy, trafnie przyjmując, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający, zmienił orzeczenie w zakresie wymiaru kary. Tak procedując działał w granicach przysługujących mu uprawnień, nie naruszając tym samym przepisów prawa normujących przebieg postępowania odwoławczego.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., orzekł jak w postanowieniu.